



W NIEDZIELĘ DNIA 28. MAJA 1809.

*Z Linczu d. 29. Kwietnia.*

D. 25 b. m. przybył tu Kapitan walecznych Tyrolczyków, nazwiskiem Winkelwirth z miasta Hall. Był on pierwey u Najjaśniejszego Cesarza Jmć w Enns i przywiezł do tutejszey kassy asygnacyę na 200,000 st. ryń. połowę w złocie, połowę w srebrney monecie. Wydano mu oprócz powyższych pieniędzy i 30 centnarow prochu. Tego dnia iadł obiad u prezydenta rządowego, a nazajutrz u przybyłego tu właśnie Ministra wojennego, Hrabięgo Zichy; po obiedzie udał się na powrot do Tyrolu.

*Z Kroacyi d. 23. Kwietnia.*

Gorliwość i chęć z jakimi przykładają się mieszkańcy Kroacyi i Sklawonii do obrony oyczyzny, utrzymania tronu i konstytucyi są nie do opisania.

Ne tylko wyższe stany, ale i ubogie klasy ludu przeniknione są świętym zapalem walczenia za powszechną dobrą sprawę Europy, poświęcenia za nią życia i majątkow. W przeszłym ieszcze i na początku bieżącego miesiąca odprawione zostały jeneralne zgromadzenia w wszystkich komitatach obu królestw względem utworzenia pospolitego ruszenia.

Dla przyspieszenia chwalebnege tego dzieła odprawil Biskup Werchowacz, jako rządow kraju, d. 4 i 5 b. m. w Agrami naradzenie z pierwszemi osobami obu królestw. Zaledwo wypadek naradzenia oznaymiony został, gdy wszędzie przystąpiono zaraz nie tylko do dostawienia postanowionego ludu, ale nawet liczbę jego powiększono. Tak, iż liczba konnicy wyniesie będzie 1811, a piechoty 15,174 ludzi, ogółem cały korpus pospolitego ruszenia wynosi 16,975 głów, i na końcu tego miesiąca będzie w gotowości do wyruszenia w pole.

*Z Peterzburga d. 22. Kwietnia.*

Cesarsko - Królewski Francuzki Ambassador, Xzę Wincencyi, zaprowadzić kazał onegdaj do stajni Najjaśniejszego Imperatora 4 nadzwyczajney piękności wierzchowe konie, które Cesarz Napoleon naszemu Monarsze w podarunku przysłał.

Powietrze jest tu ciągle ciepłe. O 60 wiorst powyżey ujścia Newy z płynął już lod, ale tu jest ieszcze tak gruby, iż nacyęższe bryki mogą ieszcze po nim przechodzić.

Dzisiejsza gazeta dworska zawiera w dodatku następujący ważny rapport o zimie:

wey kampanii woysk naszych przeciw Szwedom, które przez śmiałość, wytrwałość i stałość zasłużyły na nową pochwałę.

"Pragnąc Najjaśniejszy Imperator zakończyć długą z Szwecyą wojnę przez odważne poruszenia, przeto raeczył trzem korpusom swojego woyska wydać rozkaz, aby w czasie zimy następujące trzy działania uskuteczniły:

1. Z Abo przeciwko wyspom Alandzkim, korpus pod rozkazami Jenerała porucznika Xcia Bagrationa.
2. Z Wasa przez Quarken do Umeo, pod rozkazami Jenerała porucznika Barclai de Tolly.
3. Z Uleaborga przez Torneo do zachodniej Botnii, pod rozkazami Jenerała adjutanta Hrabiego Szuwalow.

Szczęśliwe wykonanie wyprawy pierwszego korpusu i zajęcie wszystkich wysp Alandzkich jest już wiadome.

Po zajęciu wysp Alandzkich wysłany był przeciw nieprzyjacielowi Jenerał major Kulnew z oddziałem jazdy, który nieprzyjaciela poraził, dostał się na brzegi Szwecyi i opanował Griffelham.

Działanie to okazało na nowo, iż dla przedsięwziętego i odważnego woyska Rosyjskiego nie ma nic trudnego.

Na wyspach Alandzkich zdobyliśmy na Szwedach: 18 dział, 2 haubice z należącemi do nich ładunkami, 5330 nowych karabinow, 1,073,400 ostrych ładunkow i 76 pudow prochu.

Jenerał porucznik Barclai de Tolly, który miał zlecenie poyść przez Quarken, stanął d. 7 Marca na niezamieszkaney wyspie Walshorn, skąd o godzinie 5 z rana daley wyruszył.

Wysoko skupiony lod w czasie burzy

samarzłego morza i głęboki śnieg wstrzymywały bardzo szybki marsz woyska, a osobliwie artyleryi; po dwunastu jednak godzinach drogi przybył nakoniec pierwszy oddział do Grosgrund, a drugi do Gaden, gdzie odpoczęły.

Wysłany 36 godzinami pierwey przed wyruszeniem obu oddziałow z Walshorn na saniach z 60 kozakow i 50 strzelcow od Potockiego regimentu złożony pułk, pod dowództwem Kisselewa, wyparł w noc na 8 Marca z Grosgrund nieprzyjacielską pikietę i zabrał 4 Karelskich strzelcow w niewolę. Następującej nocy uderzył na inną pikietę, składającą się z 50 Sawolaxskich strzelcow, i zabrał 1 podofficera i 9 ludzi w niewolę; reszta poległa na placu, ponieważ się uporczywie bronila.

Przednia straż pierwszego oddziału za zbliżeniem się do wyspy Holm zastała w lesie okopanego nieprzyjaciela. Przeciw atakowi z przodu bronili się Szwedzi uporczywie; ale gdy Pułkownik Fililow kazał dwiema kompaniom granadyerow zayść im z tyłu, zaczęli się szybko cofać drogą ku Umeo, przy czem ponieśli znaczną stratę w zabitych i rannych, pomiędzy któremi znajdnie się także 5 officerow. W niewolę zabrano z naszej strony 1 officera, 5 podofficerow i 30 żołnierzy.

Drugi oddział, przy którym znajdował się Jenerał Barclai de Tolly, miał nader trudną drogę. Officerowie i żołnierze brnęli często bez śladu drogi po kolana w śniegu. Idąc 18 godzin tak trudną drogą, wypoczął nakoniec cokolwiek.

D. 10 o godzinie 5 z rana postąpił Jenerał Barclai de Tolly z drugim oddziałem tak szybko, ile tylko głęboki śnieg pozwolił, przeciw nieprzyjacielowi, który stał we wsi

Tekneer i uderzył na niego. Po mocnym ogniu, utraciwszy znaczną liczbę ludzi w zabitych i ranionych, których nie miał nawet czasu zabrać, przymuszony był cofać się. Strzelcy nasi i kozacy ścigali nieprzyjaciela z szybkością błyskawicy na drodze do Umeo, gdzie zgromadziły się wszystkie Szwedzkie wojska, które z pierwszym naszym oddziałem walczyły.

Gdy przednia nasza straż zbliżyła się o jedną wiorstę do miasta, posłał dowodzący tam generał Szwedzki z propozycją, iż chcemy iść w układy.

Generał Barclai de Tolly kazał mu odpowiedzieć, iż ma rozkaz postępowania naprzód, i dla układów nie może wstrzymać swoich poruszeń; ale jeżeli dowodzący generał chce się poddać, tedy niechaj niezwłocznie do niego zjedzie. Tym czasem strzelcy nasi postępowali co raz dalej; Szwedzki Generał major Cronstedt przybył i w krótko do Generała Barclai de Tolly i oświadczył mu, iż cały naród pragnie pokoju. Stosownie do tego życzenia została między Generałem Barclai de Tolly i Generałem Cronstedt zawarta umowa, mocą której wojska Szwedzkie tego samego jeszcze dnia wyszły z Umeo i ustąpiły nam na 200 wiorst krain, mając tylko pozwolenie trzymania straży swoich w Gormaling. Musiały nam także zostawić wszystkie zapasy żywności i ammunicyi.

Po zawarciu tej umowy weszły wojska nasze okryte sławą z wojskowemi obrzędami do miasta Umeo d. 10 Marca, przebywszy w dwóch dniach na otwartem morzu pod 64 tym stopniem północney szerokości, podczas wielkich mrozów, po kupach lodu i w głębokim śniegu, w którym żadnego śladu nie widzieć było, przeszło 90 wiorst.

D. 11 rozkazał Generał Barclai de Tolly

przedniey straż, która pod dowództwem Pułkownika Filiffow składała się z 100 kozaków, 2 batalionów Połockiego regimentu z 2 działami, poysdź do Piteo, gdzie podług doniesień znajdowały się w kilku miejscach znaczne nieprzyjacielskie składy dział, ammunicyi, karabinow, prochu, ołowiu i żywności.

Najstarszy w wojsku Kiffelow, który wysłany był z kozakami naprzód, odbił nieprzyjacielowi przy wsi Rothan wielki transport żywności, 20 wozow ładunkow, 21 lawetow, 14 par kół armatnych, i zabrał przez tego galiotę, która pod brzegiem przymarzła, a na której znajdowało się 900 baryłek prochu i kilka set pudow ołowiu. Tu dostało się w niewolę naszą i podofficer i 4 żołnierzy. Pułkownik Filiffow zdobył za przybyciem do Seswar dwa działa dwunastofuntowe, które prowadzone były do Umeo, ale oderzniete zostały.

W mieście Umea dostało nam się w zdobyczy: 500 beczek żyta i maki, 400 beczek owsa i igarnienia, 90 beczek grochu i kaszy, 200 beczek solonych i suszonych ryb, 300 beczek wędzonego i solonego mięsa, 90 beczek soli, 33 pudow masła, 600 konwek gorzałki, 2 sześciofuntowe metalowe działa, 8 żelaznych dział, 2820 karabinow, 134 690 karabinowych ładunkow, 461 baryłek prochu, 1575 ładunkow armatnych, 166 palnych kul, 42,000 kul karabinowych, 20,000 podpatek, 7820 kartaczow, 408 kul armatnych, 6455 blaszanych puszek na kartacze, 11 prochowych wozow z potrzebami, 200 pudow siarki i saletry, 4000 arszynow różnego sukna, 5300 par trzewikow, 29,000 par pończoch, 300 koszul, 10,000 par półbociow, 10,500 halszucow, 320 mundurow, 12 skrzyń lazaretowych rzeczy, 245 kosow, kołder i peduszek, 8700 ładownic.

3000 pendentow, 100 chinelow, 500 miedzianych kociołków, 1000 torniſtrow, 3000 flasz polowych, 150 siodeł z wszystkimi potrzebami, 5 bębnow i 500 narzędzi do robienia szanow.

Jenerał porucznik Barclai de Tolly oddając sprawiedliwość całemu korpusowi pod jego rozkazami zostającemu, który z chwalebną gorliwością i wytrwałością odbył pamiętną drogę przez Quarken, dodaje jeszcze, iż po zaięciu zachodniej Botnii Szwedzkiej wszystkie woyska zachowały w nieprzyjacielskim kraju tak dobry porządek, iż ni jeden mieszkaniec nie miał przyczyny żalenia się o najmniejszą szkodność, i że karność R. Słłyńskiego żołnierza sprawiła w wszystkich miejscach podziwienie.

Korpus Jenerała adjutanta Szuwalow wyruszywszy z Kemy, zaiął d. 11 Marca miasto Torneo. Nieprzyjaciel dowiedziawszy się o zbliżeniu tego korpusu, tak szybko cofnął się z Torneo, iż nie miał nawet czasu zabrać 200 ekorych żołnierzy, pomiędzy którymi znajdowało 3 officerow, i zostawił oprócz tego znaczną liczbę broni i żywności.

Woyska nasze pomimo przykrości 30 stopniow zimna i głębokiego śniegu, przez który brnąć musiały, uszły w przeciągu 6 godzin przeszło 30 wiorst drogi i przybyły do przeznaczonego miejsca w najlepszym porządku, nie mając ani jednego człowieka chorego. Kłomna Jenerała majora Alexiejewa, która posłaną została przez drogę morską, dla odwrócenia nieprzyjaciela od Torneo, przebyła po lodzie, gdzie przez wiele wysp i lądowych przesmyków iść musiała, przeszło 50 wiorst drogi.

Zaiawszy nasze woyska Torneo, posłał Jenerał adjutant Hrabia Szuwalow w pogon za nieprzyjacielem oddział woyska pod

dowodztwem Pułkownika G odsińskich kuznarow Anselma, który po 35 wiorstach drogi dogaał jego tylną straż i kazał na nią uderzyć dragonii Babaryka pod dowodztwem Majora Mitanschen.

Jenerał Szuwalow posłał potem do Szwedzkiego dowodzcy, Jenerała majora Grippenberga, propozycją, aby woyska Szwedzkie broń złożyły, ponieważ obrona ich daremną będzie. Po przyjęciu tej propozycyi poddały się w wojenną niewolę wszystkie woyska Szwedzkie, które znajdowały się między Torneo i Umeo.

Pojmany ten korpus pod dowodztwem Jenerała Grippenberga składał się z 372 officerow sztabowych i niższych, 6203 pod officerow, muzykantow i żołnierzy i 500 ludzi nie należących do linii. Zdobyliśmy 20 chorągwi, 22 dział, wiele żywności i amunicyi.

*Z Amsterdamu d. 6. Maja.*

Francuzki ambassador, P. Rochefoucault, po krótkiej podróży do Francyi powrócił do tutejszej stolicy.

Dalszejsza gazeta rządowa mieści ustawę względem uzbrojenia mieszczan, która w krótko przywiedziona do skutku zostanie. Król jest naszczelnym dowodzą uzbrojonych mieszczan, którzy dzielić się będą na dwa gatunki, to jest: jedni trzymać będą w nocy strażę, drudzy bronić i pilnować swego miasta lub miejsca. [Krzęta krwi Królewskiej zapisanemi są w liście zbrojnych mieszczan. Król odbywa ciągle podróż po kraju; zapewnia jednak, że J. K. Mość powróci w połowie bieżącego miesiąca.

*Z Paryża d. 2. Maja.*

Admirał Villaret-Joyeuse, który był jeneralnym kapitanem w Martynice, powrócił przez Morlaix do Paryża po opanowaniu tej

osady przez Anglików. Jest on dla walecznego sprawienia się, które mu nawet u nieprzyjaciela szacunek ziednało, z pod warunków kapitulacyi wyięty i zupełnie wolny. Załoga Martyniki powroci do Francyi i będzie wymieniona. Jenerał d'Houtelos i część głównego sztabu oczekiwany tu jest wkrótce.

Senat ukończył na ostatnim posiedzeniu obranie członków do ciała prawodawczego.

Podług najnowszych doniesień z Hiszpanii odniosły nasze woyska znaczne korzyści pod Saragossą, a pod Barceloną zabraly wielki konwoy i przeszło 100 przewozowych statków.

W Florencyi zapadł wyrok przeciw 17 osobom, które porwały się na zandarmow: 4 skazane zostały na śmierć, 8 na więzienie, &c.

Syn Jenerała Oudinota, który tu przybył gońcem, pojechał znowu do woyska do Niemiec.

Jenerał Baragnay d'Hilliers, rzęca Włoccyi, ma dowodztwo w Włoskim woysku.

Przy rozprawie pod Ratysboną utraciliśmy Jenerała Cervoni i jednego Bawarskiego jenerała. Jenerał Clement jest lekko raniony.

Po rozprawie przy Sacile d. 15 i 16 Kwietnia uciekło wiele osób do Wincencyi; lecz w przeciągu dwarazy 24 godzin musiały na swoje miejsca powrócić, pod karą wojskowego sądu.

*Z Londynu d. 21. Kwietnia.*

*( Przez Francyą. )*

D. 16 b. m. przyszedł do Portsmouthu i innych portow rozkaz, aby wszystkie przybywające z Sztokholmu, Gottenburga i Karlskrony okręty ścisło co do zdrowia ludu przesłyszane były, ponieważ w tych miastach wy-

buebaga zaraźliwa choroba. Przybywające stamtąd okręty podlegają surowey kwarantannie.

D. 19 przybył okręt Chantier z listami od Admirala Hood z Bałtyckiego morza, któremu nakazano odprawic kwarantannę, ale wkrótce cesnioną została, gdy się przekonano, że wszystkie lud jest zdrowy.

W pismach naszych znajduje się już odezwa Arcy Xcia Karola pod d. 6 Kwietnia.

Fregata Succes popłynęła onegdaj z listami do P. Adair do Konstantynopola.

Traktat pokoju z Portą zatwierdzony został przez W. Sultana d. 21 Stycznia.

Gotowe pieniądze, które woyska nasze w cofaniu się w Hiszpanii od Sahagun aż do Koruay utraciły, wynoszą podług podanego parlamentowi rachunku 77,950 f. szt. Oppozycyjne pisma zapytnią się czemu tych pieniędzy pomiędzy woyska nie podzielono, gdyż każdy żołnierz byłby łatwo mógł 4 do 5 f. szt. zabrac.

Pomiędzy wielu rzeczami, które w roku przeszłym do Hiszpanii z Anglii posłano, znajdowało się samych ładunkow karabinowych 24 miliony.

Powstańcami Hiszpańskimi w prowincyi la Mancha dowodzi Jenerał Urbina. Jenerał Blake udał się do Tarragona.

Wyprawa Jenerała Hill przybyła d. 3 b. m. na rzekę Tagus.

Dziś rano przybył tu P. Harry Neale z listami od Admirala Gambier do admiralicyi. Listy te zawierają w sobie doniesienie o ataku przez Lorda Cochrane d. 12 rowno z świtem nieprzyjacielskiej floty przy wyspie Aix. Wypadkiem tego ataku było, że okręty misio Warszawa o 80, Tonere o 74, Aquilon o 74 i Kalkuta o 56 działach spalone zostały. Strata z naszej strony podana jest w zabitych

z officerow i 8 ludzi, a w raniowych 10 officerow i 26 ludzi.

*Z Wasingtonu d. 4. Marca.*

Nowy prezydent Stanow Amerykańskich, P. James Madison, miał dziś wstępna mowę w izbie reprezentantow, w której między innymi wyraził: "Terazniejsze położenie całego świata jest w rzeczy samej bez przykładu w dziejach, a kraju naszego bardzo przykre. Tem zaś jest uciążliwsze, że nastąpiło właśnie w tej chwili, kiedy pomyślność narodowa wzniosła się do takiego stopnia, do jakiego nigdy jeszcze nie była doszła. Pod zbawiennym wpływem republikańskiego rządu i za utrzymaniem pokoju z wszystkimi narodami, kosztowaliśmy w ten czas, kiedy niektóre z nich uwikłane były w krwawą i niszczącą wojnę, owoców sprawiedliwej polityki. Pocieszającą jest jednak dla nas rzecz, iż przeyscia naszego kraju z szczęśliwych stosunkow do smutnego teraz położenia przypisać nikt nie może nieroztropnem krokom, a tem mniej samowolnem błędem w publicznych obradach. Bo nigdy nie miały u nas mieysca namiętności, które naruszyłyby mogły prawa lub spokojność obcych narodow, owszem zjednoczone stany zakładały zawsze swoją chwałę na utrzymaniu pokoju przez zachowanie sprawiedliwości i zasłużenia na szacunek wojujących mocarstw przez ścisłe i bezstronne dopełnienie obowiązkow mocarstwa neutralnego. Rzeczywistość tego twierdzenia nie może osiągnięta być pod wątpliwość, jeżeli jeszcze rzetelność na świecie panuje, a przynajmniej potomność odda nam sprawiedliwość. Utrzymanie pokoju i przyjaźni z wszystkimi narodami, które równym duchem; zachowanie szszerey neutralności względem wojujących mocarstw, przenosząc zawsze przyjacielskie i słuszne zago-

dzenie poróbień nad wojnę; oddalenie obcych intryg i obcego wpływu, szpeczących każdy, a tem niebezpieczniejszych dla wolnego kraju, i t. d. będzie moją starannością, do tego wszystkich sił dołożę."

*Z Konstantynopola d. 25. Marca.*

Sprawiający Francuzkie interesy, P. Maubourg, przedstawił dywanowi dwóch Roslyjskich officerow, którzy w celu traktowania o pokoy przysłanemi tu zostali. Lecz dowiadujemy się, że z Roslyjskiej strony podano za postawę do układow odalenie Angielskiego posła z Konstantynopola i ustąpienie księstw Moldawii i Wołoszczyzny. Gły rzeczoni officerowie nie odebrali na to podług życzenia odpowiedzi, zaraz do Bukaresztu powrocili,

Po ich wyjeździe ogłoszono wojnę religii przeciw Roslyi i rozestano rozkazy do stojącego po nadgraniczu wojska. Jakoż wiadać tu wielkie przygotowania do obrony, i bez wątpienia usłyszemy w krótes o rozpoczęciu nieprzyjacielskich krokow,

P. Adwir miał d. 12 i 22 u Kaymakaza i W. Sultana uroczystą audyencyę.

Mniemano dotąd, że janczarowie podnieją znowu rokosz przeciw W. Sultanowi; lecz zapobieżono wszystkiemu, jak z następującego zdarzenia wiedzieć można: Przed kilku dniami rozdawano podług zwyczaju janczarom żołd i ryż; W. Sultan znajdował się niespodziewanie przy tem rozdawaniu na koniu. Przyniesiono mu potrawę z ryżem, której skosztował; potem zsiadłszy z konia, chodził po koszarach, badał z wielką powolnością janczarow, jeżeliby na co uskarżać się nie mieli, przyrzekając wszystkiemu zaradzić. To wprawilo janczarow w zadumienie i jednolitym głosem zawołali, że nie nie żądają, i k tylko żeby W. Sultan, ponieważ sam do ich korpusu należy, tegoż nie zrobił. W. Sultana zar-

pewnit ich, że nie pomyślał wcale o tem, lecz chce tylko usunąć nadożycie; napominał ich do posłuszeństwa i przyrzekł im swoją zawsze przychylność. Na to powstał powszechny okrzyk radości i jednomyślnie poprzyśięgli Monarsze posłuszeństwo. W. Sultan żądał potem wiedzieć o tych, którzy chcieli rokosz podnieść; wymieniono ich natychmiast, i z rozkazem W. Sultana blisko 200 zaraz stracono; Aga janczarów został z urzędu złożony, a Kapudan basza, Seyd - Aly na wygnanie do Brusy w Azji posłany. Wszystko to uskutecznione zostało w zadziwiającej cichości.

*Z Wołoszczyzny d. 10 Kwietnia.*

Gdy W. Sultan przez hatszerif wydał na nowo Rossyi wojnę, przeprowił się zaraz korpus Rossyjskiego woyska po wyżey Widyna za Dunaj, dla złączenia się z 40,000 Serbijskiego woyska. Dostało się także Rossjanom w ręce wiele kupieckich Tureckich statków na Dunaju, których szacunek przeszło pół miliona piastrów wynosi.

*Z Berlina d. 4. Maja.*

Wydane tu zostało następujące rozporządzenie policyi:

Powszechna ciekawość względem wielkich zdarzeń terażniejszej wojny i rozpuszczona pogłoska o nadejściu ważnych doniesień przez obcych gości, dała w ostatnich dniach powod do licznych zgromadzeń i wypytywań przed domem C. K. posta.

Pierwsze przeciwia się publicznemu porządkowi, drugie przystoyności i powadze, iakie należy się zachować u wszystkich ludow i w wszelkich okolicznościach względem mieszkań zagranicznych postów.

Zakazuje się więc surowo tak wchodzenia, iako też zgromadzania się przed domem posta i pod lipami.

Dla zaspokojenia zaś ciekawości publicz-

ney w sposobie przyzwoitym, przedsięwzięte zostały środki, iż przybywające tu wszystkie urzędowe i autentyczne doniesienia o wojennych zdarzeniach będą w tutejszych gazetach, a w ważniejszych przypadkach w nadzwyczajnych dodatkach przez wydawców gazety udzielane. Tych ma się więc ciekawa publiczność trzymać, i iak skoro tą drogą nie będą iey udzielone doniesienia, nie wierzyć rozpuszczanem pogłoskom, których autorowie zle tylko okazują zamysły i nie ujdą kary policyi.

Mieść porządku dobrze myślących mieszczan i mieszkańców Berlina każe się spodziewać, iż niniejsze rozporządzenie, dozące do zapewnienia porządku, ściśle zachowane zostanie. Za każde jednak iego przestąpienie nastąpi, acz niechętnie, nieodzowna kara.

W Berlinie d. 2 Maja 1809.

Król. Pruski Prezydent Berlińskiej policyi.

*Gruner.*

*Od granic Bawarskich d. 30. Kwietnia.*

O Tyrolu i poruszeniach w tym kraju mamy tu następujące powne doniesienia. Jak tylko Austriacy do Tyrolu wkręczyli, wszczął się bunt i ragle rozszerzył się po wszystkich dolinach od Reuti przez cały północny aż do południowego Tyrolu. Ubrojeni chłopci napadali i zbieważali tych wszystkich, którzy Bawarską kokardę nosili. Miasta tylko pozostały swojemu Królowi niewruszenie wierne i przychylnie, i z tego powodu wystawione były na wielorakie przykrości z strony powstańców. Tyrolczykowie nawet wysokiego dostoiności, których sposób myślenia był cokolwiek podeyrzany, zostali przez powstańców aresztowanemi. Pomiędzy temi zasługuje być wspomnianym sławny Bankier w Botzen, Baron Graff, który iako jeniec

uprowadzony został. Względem losu nie-  
których cyrkularnych radców i sędziów nie  
mamy jeszcze zaspokajającej wiadomości. To  
tylko pewna, że kilku odważnych Bawarskich  
officerów zostało od chłopów zabitemi; reszta  
cała wojska, jeżeli nie zdążyła ratować się u-  
cieczką, musiała poddać się w niewolę.

Tyrolscy chłopcy wpadają do pobliskich  
okolic Bawaryi i Szwabii. Przybyli w znacz-  
nej liczbie do Mitteleld i zniszczyli tam  
wszelką własność Poczmiistrza Schöna, który

schronił się był wcześniej do Augsburga,  
gdzie dotąd bawi; chcieli nawet spalić jego  
dom, i ledwie prozbą odwieśli ich mieszkań-  
cy od tego zamysłu. Sędziemu w Füssen za-  
kazali pod największymi groźbami wywozić  
zboże do Augsburga i dla nich go zachować.  
Wiele źrebców osobliwszej piękności, nale-  
żących do Króla Bawarskiego, przepędzono do  
Kaufbayern; jak tylko dowiedzieli się o tem  
powstańcy, w padli do tego miasta, zabrali  
wszystkie i poprowadzili do Inspruka.

### D O N I E S I E N I A.

Na dniu 5tym przyszłego miesiąca Czerweca t. r. rano o godzinie 9 będą w Olkuskiej  
C. K. Dystryktowej kancelaryi, czasowe wakujące szpitala Wolbromskiego dochody na 3  
lata po sobie następujące, to jest od 24 Czerweca 1809 aż do 23 Czerweca 1812 przez publicz-  
ną licytacyą w aręde wypuszczone. Cena fiskalna składa się corocznie z 391 zł. ryń. 56 2/3 kr.  
Chęć licytowania mający, mają się na dniu zwyż wyznaczonym w Olkuszu znajdować, i w 10tą  
część summy i ko Vadium opatrzeni być mają, gdzie iu kondycye przed rozpoczęciem li-  
cytacyi okolicznie ogłoszone będą.

Także na dniu 5tym Czerweca t. r. w Zarbowieckiej Dystryktowej kancelaryi waku-  
jąca Obiechowska Plebania w aręde na rok jeden od 24 Czerweca t. r. przez publiczną licy-  
tacyą wypuszczona będzie. Cena fiskalna 725 zł. ryń. 24 kr. ustanowiona jest.

Na dniu 14 Czerweca t. r. tu w Krakowie do W. W. SS. Kolegiaty należącej dom pod  
Nrm. 220 na 3 lata od 24 Czerweca t. r. aż do tego samego dnia 1812 roku w aręde wypu-  
szczony i licytacyą w Cyrkularnej kancelaryi Krakowakiy o godzinie 10 przed południem  
odprawiać się będzie. Zyczący sobie mają się w Vadium 10/100 zaopatrzyć.

W Krakowie dnia 16 Maja 1809.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej PP. Pawłowi  
i Jozefowi braciom Bielińskiemu, niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że obrońca spraw  
masły kredalnej Woyciecha Sulimirskiego Pan Adwokat Potocki w sprawie względem Ewik-  
cyi za pałaci Jurydyki w Warszawie, w summie 120,000 zł. pol. przez Pana Felixa Lubień-  
skiego przeciwko sobie wniesionej, przeciwko nim do Sądu tego žalobę spor zgłaszającą  
podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego miejsca  
ich bawienia się, im tutejszego sądowego Adwokata P. Waniek P. O. D. za obronę z ich  
szkodą i kosztem ustanowili, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Za-  
chodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; oni przeto niniejszym obwie-  
szczeniem napominają się, ażeby w 90 dniach oświadczyli się, czyli takowego sporu przez  
masłę kredalną Sulimirskiego sobie zgłoszonego, a przeciwko tejże masle przez P. Felixa  
Lubieńskiego wniesionego wspólnie z masłą kredalną bronić, lub takowy samej masle kre-  
dalnej do obrony zostawić zechcą, i tym końcem aby do Excepcyi się stawili, i ustanowio-  
nemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego Adwokata  
sobie za obronę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej  
sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swej nie zniechabiali; gdyż wszelką szkodę sąd  
może wyniknąć mogącą, z nichby się być przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 30 miesiąca Grudnia roku 1808.

Wincenty Jlnicki.

Potocki.

Smetana.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej,  
Biliński.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W N I E D Z I E L Ą D N I A 2 8 . M A I A 1 8 0 9 .

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Panom Pawłowi i Józefowi braciom Bielińskim niniejszym Edyktem wiadomo czynia: że obrońca spraw masy kredalnej Woyciecha Sulimirskiego, P. Adwokat Patocki, w sprawie o 7000 czerst. przez P. Annę Gautier przeciwko sobie wniesionej przeciwko tymże braciom Bielińskim do Sądu tegoż zatoh. spor zgłaszającą podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego miejsca ich bawienia się, in. tutejszego sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowili, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie. Oni przeto niniejszym obwieszczeniem napominają się, ażeby w 90 dniach oświadczyli się, czyli takowego sporu przez masę kredalną Sulimirskiego zgłoszonego, a przeciwko tejże masie kredalnej przez Panią Annę Gautier wniesionego wspólnie z masą kredalną bronć, lub też takowy spor samej masie kredalnej do obrony zostawic zechcą i tym końcem, aby do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądza, aby sprawy swej niezauważali, gdyż wszelką szkodę staj. wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dano w Lublinie d. 30 Grudnia 1809 roku.

W. Ilnicki.

Domasławski.

Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej  
Złobicki J. U. D. S.

Gdy po śmierci będącego Krakowskiego miejskiego Mistrza sprawi-dliwości Jana Krotchwila, to miejsce zawakowane zostało, więc się namocy wysokiego Gubernialnego dekretu dnia 17 Lutego r. b. Nr. 5296 do obsadzenia takowej funkcyi konkurs aż do końca Czerwca 1809 z tym dodatkiem publicznie wyisuje się, aby życzący sobie tego miejsca kompetenci, swoje przyzwoltemi allegatami zaopatrzone prozby do tutejszego magistrata podawali, korzyści zaś z ta funkcyą połączone są następujące.

a) Pensya roczna 100 ryń. z dodatkiem 50 procentowym z funduszu kameralnego wyznaczone. — b) Porządny dom murowany do mieszkania z wozownią i stajnią, przy którym jest ogród i pole około 4 korey wysiewu maiaze. — c) Różne Polowne dochody, które pobierać przynależą się Mistrzowi podług instrukcyi i które mu po odciągnięciu wszelkich jego funkcyi tyczących się wydatków erytego dochodu rocznie blisko 1000 ryńskich ucsyć mogą.

Gottmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.  
Dnia 14 Kwietnia 1809 roku.  
Gross Sekr.

Nominis Cæs. Reg. Nobilium Fori Cracovensis Galiciæ D.D. Antonio & Franciscæ Burdickie Conjugibus magno præsentis Elucti hisce insinuat, quod nimirum D. Michas Hircsz ad forum hocce Cracoviense adversus eos in causa punito reddendi ex possessi ne Adorcatæ Gofębiow, Calculi secus servendæ summæ 4000 fr. libellum porrexerit, iudicique opemquo ad iustitia exigit imploraverit eum autem forum hocce ob ignotum eos habitacionis locum, vel plana a Cæs. Reg. hæreditariis terris absentiam ipsis supra dictis hic loci degentem Advocatum Krzyżanowski ipsos periculo, & impendio qua Curatorem constituerit, quocum etiam lis contestata in conformitate præscripti pro Cæs. Reg. hæreditariis terris iudicarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo idem hisce finem in eum admonentur, ut tempore adhuc opportuno intra 90 dies ipsi compareant vel Curatori dato, si quæ forte haberent, juris sui admipicula tem estive transmittant, vel denique alium quempiam Mandatarium constituant, foroque huic deponent & pro ordine præscripto ea juris adhibeant media, quæ ad eorum defensionem maxime efficacia esse iudicaverint, utpote, quod secus reversæ fors cunctationis suæ sequelæ libimet ipsi sint imputandæ. Ita enim sancit præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis terris leges.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Kannamiller.*

*Makolski.*

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Cracoviæ die 27 Februarii 1809.

*Elsner.*

C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej, Panom Pawłowi i Franciszkowi Bielińskim niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że mæssa kredalna Wojciecha Sulimirskiego przez swego obrońcę spraw P. Adwokata Patockiego, w sprawie przeciw P. Stanisława Truszczyńskiego o summe 20,000 zł. pol. 185 ryń. i 227 zł. pol. 20 gr. przeciwko sobie wniesionej do Sądu tego przeciwko nim żalobę spór zgłaszającą podała i pomocy sądowej dopraszała się. Gdy zaś te Sady dla niewiadomego miejsca ich bawienia się, im towarzyszącego sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie. Oni przeto niniejszym obwieszczeniem napominają się, ażeby w 90 dniach oświadczyli się, czyli takowego sporu wspólnie z massą Sulimirskiego bronić, lub takowy do obrony samej massie Sulimirskiego zostawić zechcą, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swoy sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili i to z prawa czynili, co do obrony swoy sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swoy nie zaniedbali; gdyż wszelką szkodę stąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 25 miesiąca Stycznia 1809.

*Wincenty Ilnicki.*

*Domastawski.*

*Dostenberg.*

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.

*Złobicki, Sek.*

Od strony C. K. Prefektury kamer. powszechno-funduszowego państwa Języ w Zachodniej Galicyi cyrkutu Radoskiego, przez niniejsze ogłoszenie sukcesorowie po zmarłym possessorze woytostwa Jasienickiego JP. Bonawenturze Winklerze, do tegoż państwa należące, cytują się: iż gdy do oddania tegoż woytostwa na najwyższe aerarium od sukcesorow wyznaczonym będący plenipotent Antoni Puchacki, którego miejsca przebywania inteysemu urządowi nie wiadome jest, z nie dosyć obszerną plenipotencyą zaopatrzony był, przetoż on z tegoż i przy uskutecznionym obrachunku finalnym, którego między najwyższym skarbem i zmarłym JP. Bonawenturą Winklerem respecta sukcesorami jego przedsięwzięcia został nie należycie podpisany, przez sukcesorowie mają się sami, lub rzeczonogo Antoniego Puchackiego, aliboliteż innego z walorną plenipotencyą zaopatrzoną, w przeciągu tygodni 6, od daty niniejszy wyrażoney, do inteyszej C. K. kancelaryi przedowej tam pewniey dostawić, ile w przeciwnym razie Prefektura przynaglonaby się widziała, na ich uszczerbek i kosztu innego zaflencę obrac, i ten obrachunek na ich własną szkodę zakończyć. Dan w C. K. Prefekturze Kameralney Języckiej w Seredzicach dnia 24 Kwietnia 1809 roku.

W niebytności W. Pana Prefekta.

*Ottohall, Kafsier.*

Dla osadzenia zawskowanego z pensją roczną 450 urzędu 6go konsyliarza przy magistracie w Brodach, rozpisuje się konkurs do 10go Czerwca b. r. z tym dodatkiem, aby kompetenci próby swoje przyswoicie opatrzone, do Złoczowskiego K. cyrkularnego urzędu jeszcze przed upłynieniem konkursu podali, ponieważ po upłynieniu tegoż, na próby później podane żadnego względu mieć się nie będą. W Lwowie d. 14 Kwietnia 1809.

Dnia 29 m. t. będzie o godzinie 9tej przed południem w C. K. Cyrkularney kancelaryi Krakowskiej po 3ci raz licytacja wsi do Brzeczyc małych należąca Rzaska przedsięwzięta, która do Krakowskiej Archipresbiterii należy. — Także wieś Brzeczyc małe z należąca do tej Rzaski będzie na rok ieden puszczone od 24 Junij r. b. aż do 24 miesiąca tegoż 1810 roku. Cena fiskalna zł. ryń. 5304. Życzący sobie, mają się licytanci w 10/100 Vadium zaopatrzyć, to jest 531 zł. ryń. i na powyższym dniu i godzinie w niniejszej kancelaryi znaydować.

W C. K. Cyrkularnym urzędzie dnia 2go Junij r. b. te trzy części wsi Brzeczyc, które należą do kanonii S. Michała w Krakowie będą przez publiczną licytacją puszczone. Precium fisci 3555 zł. ryń. Także i propinacea w tejże wsi, której roczne precium fisci 200 zł. ryń. Też na trzy lata przez publiczną licytacją puszczone będzie. Także grunta do Plebanii Czerniechowskiej na ieden rok puszczone będą. Precium fisci 150 zł. ryń.

Jako też na dniu 15 Junij r. b. w urzędzie Cyrkularnym będzie się odprawiać licytacja szeregowy domu pod Nr 595 stojącego, należącego do Panien od S. Tomasza. Precium fisci 949 zł. ryń. 46 kr. Życzący sobie mają się na powyższym dniu i godzinie w niniejszym urzędzie znaydować z zaopatrzeniem się w Vadium 10 procentu.

W C. K. Becyrkowej kancelaryi Zarnowieckiej będzie się odprawiać publiczna licytacja Plebanii Chlewickiej na dniu 3im Junij r. b. na rok ieden. Roczne precium fisci 1180 zł. ryń. Licytanci mają się znaydować na powyższym dniu z zaopatrzeniem się dziesięć procentowym Vadium.

W Prefekturze Promnickiej na dniu 19 Junij r. b. będą następujące dziesięćiny na rok ieden przez publiczną licytacją puszczone od 24 Junij r. b. aż do dnia tego roku 1810.

	1. Czerniechowska dziesięcina szlachecka	precium fisci	złr. 300		
	2. Szczepanowska	detto Dominikałna	detto	— 200	
	3. Słomnicka	detto	detto	— 300	
	4. Miłowicka	detto od poddanych		— 18	
	5. Tomaszowska	detto z gruntow Prefektury i chłopskich		— 170	
	6. Z Modlnicy	detto	detto	detto	— 201
	7. Z Buszyc z jałmużnych gruntow			— 7 kr. 30	
Na d. 20 Junij	8. Z gruntow poddanych w Zulkowie			— 47	
	9.     detto     detto     w Wierzechowiczach			— 1     — 30	
	10.    detto    detto    w Białym Kościele			— 35	
	11. W Czechach, z gruntow Dominikałnych			— 75	
	12. Z Słopowa	detto	chłopska	— 50	
Na d. 21 Junij	13. W Brzeczycach małych, dziesięcina			— 385	
	14. W Mielomicy	detto		— 60	
	15. W Ryczowiczach	detto		— 138	
	16. W Smniączycach	detto		— 100	
	17. W Bossutowie				
	18. W Słoniowiczach				

Życzący sobie, mają się w wyznaczonym miejscu i dniu naznaczonym znaydować z zaopatrzeniem się 10 procentowym Vadium.

C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Panom Pawłowi i Józefowi braciom Bielińskim niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że obrońca spraw małej krydalney Woyciecha Sulimirskiego P. Adwokat Patocki w sprawie o sumę

500 ezer. zł. c. s. c. przez Xiędza Andrzeja Wollowicza przeciwko massie kredalney Sulimirskiego wniesionej na dzień 31 Grudnia 1808 roku do Sądu tegoż przeciwko niemu żalobę spor zgłaszającą podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego ich miejsca bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowily, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodney sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie. Oni przeto niniejszym obwieszczeniem napominają się, ażeby w 90 dniach oświadczyli się, czyli takowego sporu przez Xiędza Andrzeja Wollowicza przeciwko massie kredalney Sulimirskiego wniesionego wspólnie z tą massą, im takowy spór zgłaszającą bronić, lub też samy massie Sulimirskiego do obrony zoffawie zechcą, i tym końcem aby do excepcyi się stawili i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swej nie zaniedbali; gdyż wszelką szkodę stąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 10 Stycznia 1809.

Wincenty Jlnicki.

Wladich.

J. G. Reint.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi Zachodney  
Luczynski.

Dla osadzenia przy Magistracie Brodzkiem wakującego miejsca magistratualnego assessora z pensją roczną 450 zł. ryń. w cyrkule Złoczowskim wypisuje się konkurs aż do 10 Junii r. b. życzący sobie mają przystąpić, przed zwykłym wyrażonym terminem, do C. K. Cyrk. Urzędu Złoczowskiego podać, z przysiężeniem Eligibilitatis dekretami ex utraque linea, i zaświadczeniem moralności. W Krakowie d. 13 Maja 1809.

C. K. Sady Prowincjonalne szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodney P. Salomei Kielczewskiej, Janowi Kieczewskiemu, Petronelli, Elżbiecie Kielczewskiej, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Sylwester Stojński w sprawie o zapłatę summy 33000 zł. pol. i 3600 zł. w złocie hollenderskim ważnym z prowizją po 5 od 100 od dnia 18 Lipca 1804 w złocie rachować się mającą, przeciwko nim tudzież Joannie Dede Kopy i Karolinie Wiersińskiej do Sądu tegoż żalobę podał i pomocy sądowej dopraszał się. Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego miejsca ich bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowily, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodney sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; oni przeto niniejszym obwieszczeniem napominają się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawili i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali tego Sądowi wymienili i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą; aby sprawy swej niezaniedbali gdyż wszelką szkodę stąd może wyniknąć mogącą samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 10 miesiąca Stycznia 1809 roku.

Wincenty Jlnicki.

Schnitzer.

Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubelsk. w Galicyi Zachodney.  
Bilinski.

C. K. nadworna Kommissya dobra Królewska sprzedająca, niniejszym czyni wiadomo: że w moc dekretu kamery nadwornej, pod dniem 11 Marca b. r. Nr. 3,223 wydanego, wszelkie  $4\frac{1}{2}$  i 5cio procentowe udziałom służące na: wornej kamery obligacye, w których ta klauzura wyraźnie jest umieszczona, że w zapłacie kapityonnych dóbr królewskich przyymowane będą przy sprzedaży dóbr królewskich, zamiast zapłaty przyjęte zostaną.

W Lwowie dnia 9 Kwiernia 1809.